

Polityka
Warszawa
01/07-02-23
T. / Nr 6

na scenie
(Nie)ludzkie 4/6

The Employees, na podstawie powieści Olgi Ravn,
reż. Łukasz Twarkowski, Studio Teatrgaleria w Warszawie

Łukasz Twarkowski jest twórcą rozbuchanych, multimedialnych widowisk, które od kilku lat z wielkim sukcesem realizuje głównie w Litwie i Łotwie. Ostatnie z nich, obsypane nagrodami „Rohtko”, powstało w koprodukcji Teatru Dailes z Rygi z Teatrem im. Kochanowskiego w Opolu, ale dopiero warszawskie „The Employees” jest artystycznym powrotem reżysera do kraju. Jest samoukiem, karierę zaczynał jako asystent przy spektaklach Krystiana Lupy, by własny teatr rozwijać w oparciu o precyzyjnie wykorzystywane kamery, zsynchronizowane ekrany, obrabiany dźwięk, z międzynarodową grupą współpracowników, która przypomina ekipy zapewniające oprawę wielkich koncertów. „The Employees” to jak na standardy Twarkowskiego miniprodukcja, na scenie Studia zbudował sześcian symbolizujący wnętrze statku kosmicznego, którym po katastrofie Ziemi podróżują tytułowi pracownicy Organizacji, ludzie i „podobni do ludzi”, czyli zaawansowane technologicznie humanoidy. Zetknięcie z tajemniczymi obiektami, może dziełami sztuki, wprowadza zamieszanie, humanoidy stają się ludzkie. Książka Dunki Olgi Ravn, a za nią spektakl

Twarkowskiego dotyczy kwestii, co to oznacza: czym jest człowieczeństwo. Odpowiedzi nie są niestety ani oryginalne, ani głębokie, a statyczna inscenizacja, opierająca się głównie na filmowanych w zbliżeniach krótkich rozmowach bohaterów (na zdj. **Dominika Biernat** i **Sonia Roszczuk**), zbyt dużo nie dodaje. Choć spektakl ma swoją urodę i momenty, z których najlepszy to pełen sarkazmu komentarz na temat „ludzkości” i artystów, wygłaszany przez... reflektory i żyrandol.

ANETA KYZIOŁ

